

Włodzimierz Łoski
Leonid Uspienski

IKONA PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO

„Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zazną śmierci, aż ujrzą królestwo Boże przychodzące w mocy” (Mk 9,1; por. Mt 16,28: „Syna Człowieczego, przychodzącego w swoim królestwie”). Dalsza narracja synoptyków (Mk 9,2-9; Mt 17,1-9; Łk 9,27-36) mówi nam o apostołach Piotrze, Jakubie i Janie, którzy w swoim ziemskim życiu stali się świadkami „mocy i przyścia (παρουσία) Pana naszego Jezusa Chrystusa jako naoczni świadkowie Jego wielkości” (2P 1,16).

Cóż mogli zobaczyć trzej uczniowie, patrząc na oblicze Pana, które „zajaśniało jak słońce”, i na Jego szaty, które stały się „białe jak śnieg”? Co zostało im objawione, gdy „obłok świetlany osłonił ich” (Mt 17,2.5)? Według św. Grzegorza Teologa uczniom na górze przez tę światłość zostało objawione Bóstwo (θεότης)¹. Św. Jan z Damaszku, mówią o tym „jaśnieniu Boskiej natury”², o „pozaczasowej chwale (ἄχρονος δόξα) Syna Bożego”³, wskazuje, że porównanie ze światłem słonecznym jest w nieunikniony sposób niewystarczające, gdyż niestworzona rzeczywistość nie może być wyrażona przy pomocy stworzonego obrazu⁴. Chodzi tutaj o widzenie Boga i jest zrozumiałe, dlaczego od św. Ireneusza z Lyonu⁵ do św. Filareta Moskiewskiego⁶ temat Przemienienia Chrystusa nigdy nie przestawał interesować Ojców Kościoła i teologów. Zwłaszcza musiały zająć się tym problemem sobory XIV wieku (1341, 1347 i 1351-1352), które sprecyzowały prawosławne rozumienie łaski, bazujące na dogmatycznej różnicy między nieosiągalną istotą Boga i Jego przekazywanymi stworzeniom energiami. Św. Grzegorz Palamas (zm. 1359), broniąc tradycyjnej nauki o Przemienieniu Pańskim przeciwko atakom racjonalistycznych teologów, potrafił wyjaśnić całe znaczenie tego wydarzenia dla nauki chrześcijańskiej i życia duchowego: „Bóg jest nazywany światłością – mówi św. Grzegorz – ale nie co do swojej istoty, a co do swojej energii”⁷. „Światłość, która oświeciła apostołów, nie była czymś zmysłowym”⁸; byłoby jednak niewłaściwym uważanie tej światłości za czysto kontemplacyjną, nazywaną „światłością” jedynie w

¹ Św. Grzegorz Teolog, *Homilia 40. O świętym chrzcie*, 6, [w tegoż:] *Mowy wybrane*, Warszawa 1967, s. 438-439.

² Św. Jan z Damaszku, *Homilia na Przemienienie Pańskie*, 4, PG 96, kol. 552b.

³ Tamże, 9, PG 96, kol. 560c.

⁴ Tamże, 13, PG 96, kol. 564c-565a.

⁵ Św. Ireneusz z Lyonu, *Przeciw herezjom*, IV, 20, 2.9, PG 7, kol. 1033ab, 1038bc.

⁶ Św. metropolita Filaret (Drozdow), *Słowo 12-je, na Przeobrażeniu Gospodnie*, 1830 g., [w tegoż:] *Słowa i rzeczy*, Moskwa 1873, I, s. 99-107.

⁷ Św. Grzegorz Palamas, *Przeciw Akindynosowi*, VI, 9, PG 150, kol. 823.

⁸ Tamże, IV, 20, PG 150, kol. 818.

sposób metaforyczny⁹. Boska światłość nie jest cielesna i nie jest duchowa, a przewyższa wszystko, co stworzone: jest to „niewypowiedziane jaśnienie jednej trójhipostatycznej natury”¹⁰. „Światłość Przemienienia Pańskiego nigdy nie zaczyna się i nie kończy, nie jest ograniczona (czasem i przestrzenią) i niedostępna do zmysłów, chociaż i jest widziana cielesnymi oczyma. [...] Uczniowie Chrystusa przez przemienienie swych zmysłów przeszli od tego, co cielesne, do tego, co duchowe”¹¹.

Pan stanął przed uczniami nie w swojej kenozie, nie w „postaci sługi”, a jako Bóg¹², jako Hipostaza (Osoba) Świętej Trójcy, w swoim człowieczeństwie nierozdzielny ze swoją Boską naturą, wspólną z Ojcem i Świętym Duchem. Dlatego objawienie Bóstwa Chrystusa jest równocześnie Objawieniem Trójcy: „Głos Ojca świadczył o umiłowanym Synu [...], Duch Święty, jaśniejąc z Nim w obłoku światłości, objawił, że światłość jest wspólna Ojcu i Synowi, jak i wszystko, co jest Ich bogactwem”¹³. Najpierw Chrystus pokazał chwałę swego Bóstwa w tej mierze, w jakiej apostołowie mogli znieść chwałę tej wizji, a następnie, gdy jaśnienie „obłoku światłości” przewyższyło ich siły, Pan stał się niewidzialnym i uczniowie z lęku padli na twarze¹⁴. Kontakion święta (ton 7), krótko wyrażając naukę Ojców Kościoła, głosi, że chwała Chrystusa została pokazana uczniom „na ile mogli pojąć”, żeby później, gdy zobaczą Nauczyciela krzyżowanym, zrozumieli, że cierpienia Tego, kto jest „prawdziwym Chrystusem, Światłością Ojca” mogły być jedynie „dobrowolne”.

Święto Przemienienia (6 sierpnia) powinno być starożytnie, chociaż Egeria pod koniec IV w. jeszcze go nie zna. Jednakże Nicefor Kalikst¹⁵ twierdzi, że św. Helena w 326 r. zbudowała świątynię na górze Tabor¹⁶, co zdają się potwierdzać wykopaliska¹⁷. Duża ilość kazań na Przemienienie pozwala przypuszczać, że na Wschodzie to święto obchodzono znacznie przed VIII w., gdy zaczęto nadawać mu większą uroczystość i św. Jan z Damaszku napisał kanon na to święto¹⁸. Na Zachodzie od dawna drugą niedzielę Wielkiego Postu uważano za poświęconą Przemienieniu¹⁹. Data 6 sierpnia pojawia się dopiero w połowie IX stulecia w Hiszpanii i długi czas pozostawała nieznaną pomimo wysiłków opactwa w Cluny

⁹ Tamże, VII, 8, PG 150, kol. 826.

¹⁰ Św. Grzegorz Palamas, *Homilia 35*, PG 151, kol. 448d.

¹¹ Św. Grzegorz Palamas, *Homilia 34*, PG 151, kol. 429a. Na temat teologii Przemienienia u św. Grzegorza Palamasa patrz: Bazyli Kriwoszejn, *Askietyczne i bogosłowskie uczenie św. Grigorija Palamy*, [w:] *Seminarium Kondakvianum*, Praha 1936, VIII, s. 99-154.

¹² Flp 2,6-7; por. św. Leon Wielki, *Homilia 51*, 7, PL 54, kol. 312c.

¹³ Św. Grzegorz Palamas, *Homilia 34*, PG 151, kol. 425cd. Porównanie objawienia Trójcy z chrztem często spotyka się u świętych ojców.

¹⁴ Św. Grzegorz Palamas, *Homilia 35*, PG 151, kol. 444d-445a.

¹⁵ Nicefor Kalikst, *Historia kościelna*, VIII, 30, PG 146, kol. 113cd.

¹⁶ Starożytna opinia (por. Orygenes, *Komentarz na Ps 8*, PG 12, kol. 1548d), która stała się powszechnie przyjętą, dąży do utożsamienia „góry wysokiej” Przemienienia z Taborem. Opowieść ewangeliczna wskazuje raczej na Hermon.

¹⁷ Barnabé d’Alsace, *Le Mont Thabor*, Paris 1900, s. 58-61, 133-154.

¹⁸ PG 96, kol. 848-853.

¹⁹ Dzięki niezwykle przypadkowi właśnie ta niedziela została później w Kościele prawosławnym poświęconą pamięci św. Grzegorza Palamasa, por. P. Batiffol, *L’Histoire du Bréviaire Romain*, Paris 1893, s. 163.

w XII w., żeby je wprowadzić. Jako święto kościelne Przemienienie zostanie uznane w Rzymie dopiero w 1475 r. przez papieża Klemensa. W odróżnieniu od chrześcijańskiego Wschodu Zachód uważa Przemienienie za święto drugiej klasy (bez oktawy).

W ikonografii symboliczne przedstawienie Przemienienia (bazylika San Apollinare in Classe w Rawennie, VI w.) dość wcześnie zostaje zamienione przez bezpośredni przekaz wydarzenia ewangelicznego. Jednak Ewangelie podają dwa opisy Przemienienia. Według świętych Marka i Mateusza apostołowie padli na twarze, usłyszawszy głos Ojca i zobaczywszy świetlisty obłok. Św. Łukasz mówi natomiast, że zobaczyli chwałę Chrystusa, przebudziwszy się ze snu. Ten ostatni wariant jest przekazany w malarstwie ściennym w Tokali (Kapadocja, IX-X w.), gdzie apostołowie są przedstawieni jako siedzący. W komentarzu św. Jana Chryzostoma obie wersje często są łączone²⁰: „sen” (według Łukasza) jest rozumiany jako odrętwienie, wywołane przez wizję. W tym sensie Nicola Mesarite (XII w.) opisuje mozaikę Przemienienia w konstantynopolitańskiej świątyni Świętych Apostołów²¹. Układ apostołów jest różny. Jednak od XI stulecia św. Piotr jest zawsze przedstawiany jako klęczący. Opiera się na lewej ręce i podnosi prawą, jakby zasłaniając się przed światłością (lub też wykonuje gest towarzyszący jego słowom, skierowanym do Chrystusa. Św. Jan (zawsze przedstawiany pośrodku) pada, odwracając się od światłości. Św. Jakub (zwykle z lewej strony) ucieka przed światłością lub pada na plecy. W XIII w. często spotykane są ikony, na których szczególnie podkreśla się wyrazistość pód apostołów: gwałtownie spadają z wysokiej góry, wstrząśnięci wizją. Ten typ ikonograficzny rozprzestrzenił się od XIV w., gdy w odpowiedzi na spory o światłość Taboru w ikonografii próbowano wskazać na niestworzony charakter światłości Przemienienia. Widzimy to na ikonie ruskiej z XVI w.: św. Piotr padł na kolana, św. Jan leży na ziemi, a św. Jakub upadł na plecy, zakrywając ręką oczy i patrząc na Chrystusa.

Przemieniony Chrystus jest przedstawiony jako stojący na szczycie góry i rozmawiający z Mojżeszem i Eliaszem. Jego szaty są jaśniejąco białe. Geometryczna figura (na naszej ikonie jest to gwiazda pięcioramienna), wpisana w mandorłę, ukazuje obrazowo „świetlisty obłok”, wskazujący na transcendentne źródło Bożych energii. Mojżesz (z prawej strony) trzyma w ręku księgę, chociaż zwykle jest przedstawiany z tablicami Przymierza. Eliasz (z lewej) to długowłosy starzec. Św. Jan Chryzostom podaje kilka podstawowych przyczyn, wyjaśniających obecność Mojżesza i Eliasza przy Przemienieniu²². O tym temacie mówią też niektóre teksty liturgiczne. Przede wszystkim Mojżesz i Eliasz przedstawiają Prawo i proroków; po drugie, obaj wiedzieli tajemnicze objawienie się Pana, jeden na Synaju, a drugi na Horebie. Po trzecie, Mojżesz przedstawia zmarłych, a Eliasz, zabrany na niebo w ognistym rydwanie, przedstawia żywych.

²⁰ Św. Jan Chryzostom, *Egzegeza Ewangelii św. Mateusza. Homilia 56*, 3, PG 58, kol. 552-553.

²¹ A. Heisenberg, *Grabeskirche und Apostelkirche: Zwei Basiliken Konstantins*, Leipzig 1908, II, s. 32-37.

²² Św. Jan Chryzostom, *Egzegeza Ewangelii św. Mateusza. Homilia 56*, 1-2, PG 58, kol. 550-551.

To ostatnie tłumaczenie szczególnie występuje w tekstach liturgicznych i niekiedy ma swój wyraz w ikonografii. Na pewnym obrazie z XVI lub XVII stulecia w Neredicy anioł wyprowadza Mojżesza z grobu, a drugi anioł towarzyszy Eliaszowi na obłoku. Ta uporczywość jest zrozumiała: w ten sposób podkreśla się eschatologiczny charakter Przemienienia. Chrystus objawia się jako Pan żywych i umarłych, przychodzący w światłości przyszłego wieku. Przemienienie było „uprzedzeniem Jego przyszłego przyjścia”, jak mówi św. Bazyli Wielki²³, ukazało wieczność w czasie.

Tytuł oryginału: *Prieobrażenije Gocpodnie*, [w:] W. Łoski i L. Uspienski, *Smysł ikon*, Moskwa 2012, s. 313-317.

Przetłumaczył Henryk Paprocki

²³ Św. Bazyli Wielki, *Homilia na Psalm 44*, 5, PG 29, kol. 400d.